

Data: 27.03.2020

Temat tygodnia: **Zwierzęta na wsi**

1. **„Bajka o konikach z karuzeli” Wanda Chotomska** – rozmowa z dzieckiem na podstawie wysłuchanego tekstu.

Pewnego dnia na smutną podmiejską łąkę, na łąkę, która już od dawna nie widziała koni, przyjechało wesołe miasteczko i łąka od razu poweselała, bo na środku wesołego miasteczka zakręciła się karuzela z siedmioma drewnianymi konikami.

– Proszę wsiadać! – wołał właściciel i trząsał batem. – Proszę wsiadać, bo zaraz ruszamy w podróż – mówił, wtykając dzieciom do rąk różowe bilety. I jak z rękawa sypał wierszykami:

– Proszę wsiadać na konika,  
bo już konik nóżką fika.  
Od ogona aż do grzywy  
każdy konik jest jak żywy.  
Od ogona aż do pęcín  
każdy się potrafi kręcić!

Tak właśnie wołał i wcale nie podejrzewał, że jego malowane, drewniane konie umieją się kręcić nie tylko dookoła karuzeli, lecz potrafią coś znacznie trudniejszego – że każdy z nich umie się zmienić z konia drewnianego w konia prawdziwego. Jeden w kowbojskiego, drugi w cyrkowego, trzeci w ułańskiego.

Ale zmieniały się tak dopiero wtedy, kiedy poczuły na grzbiecie właściwego jeźdźca. Bo kiedy na konia, który umie się zmieniać w konia kowbojskiego, zamiast kowboja wsiadł na przykład ułan – nic z tego nie wychodziło. Koń przez cały czas podróży dookoła karuzeli był tylko zwyczajnym drewnianym koniem z karuzeli, a siedzący na jego grzbiecie jeździec – zwyczajnym chłopcem, który za dwa złote kupił sobie bilet na karuzelę.

Oczywiście, dzieci kupujące bilety wcale o tym z początku nie wiedziały – bo skąd miały wiedzieć? – ale potem się dowiedziały i zaczęły próbować. Sprawa była trudna i za pierwszym razem prawie nikomu nie udawało się trafić na właściwego konia, ale jak ktoś miał cierpliwość i nie rezygnował, tylko bardzo długo próbował, to w końcu przychodziła taka chwila, kiedy karuzela zniknęła z oczu, wesołe miasteczko rozplywało się w kolorowej mgłę i zaczynały się dziać takie rzeczy, jakie zdarzają się tylko w piosenkach.

Malowane konie rżały i cwałowały, jeźdźcy wołali: *Wiśta! i Wio!*, a z wielkiego i bardzo głośnego głośnika leciała piosenka o siedmiu konikach:

Pierwszy koń z kowbojem  
wyruszył na prerię,  
razem wyprawiali  
przeróżne brewerie.  
Z wiatrem się ścigali  
w czasie nocnej jazdy,  
łapali na lasso księżyc,  
wiatr i gwiazdy.  
Drugi koń – dżokeja  
niósł na swoim grzbiecie,  
pobiegł na wyścigi,  
pierwszy był na mecie.  
Wszystkie inne konie  
pozostawił w tyle  
i nawet najszybsze  
wyprzedził o milę.  
Trzeci koń z rycerzem  
ruszył na turnieje  
przez lasy, przez góry  
i przez dzikie knieje.  
Wszystkich zwyciężali,  
nikt im rady nie dał,  
a rycerz się cieszył:  
– To jest koń na medal!  
Czwarty – z woltyżerką,  
piękną jak marzenie,  
tańczył bardzo ładnie  
w cyrku na arenie.  
Zaczął krakowiakiem,  
a zakończył twistem –  
dwieście kostek cukru  
dostał za ten występ.  
Piąty koń wśród Indian  
i wigwamów mieszkał,  
jeździł z Wielkim Wodzem  
po indiańskich ścieżkach.  
A kiedy z wojennej  
wyprawy wracali,  
to fajkę pokoju  
przy ognisku palił.  
Na szóstego konia  
wsiadł ułan wąsaty  
i wszystkie dziewczyny  
rzucały im kwiaty.  
Kwiat za kwiatem leciał  
prosto do ułana,  
a ułański konik



jadł je zamiast siana.  
A ten siódmy konik  
zmienił się w źrebaka –  
cały dzień po łące  
razem z dziećmi skakał.  
A gdy dzieci poszły  
spać po *Dobranocy*,  
to ten siódmy konik  
śnił się dzieciom w nocy...

Co stało na środku wesołego miasteczka?

Ile koników było na karuzeli?

Kto mógł jeździć na pierwszym koniku?

Kto mógł jeździć na drugim?

Czy to mogło się wydarzyć naprawdę?

Dlaczego ludzie hodują konie?

Jak nazywa się tata – koń, jak mama – koń, a jak ich dziecko?

## 2. „Patataj” – zabawa paluszkowa.

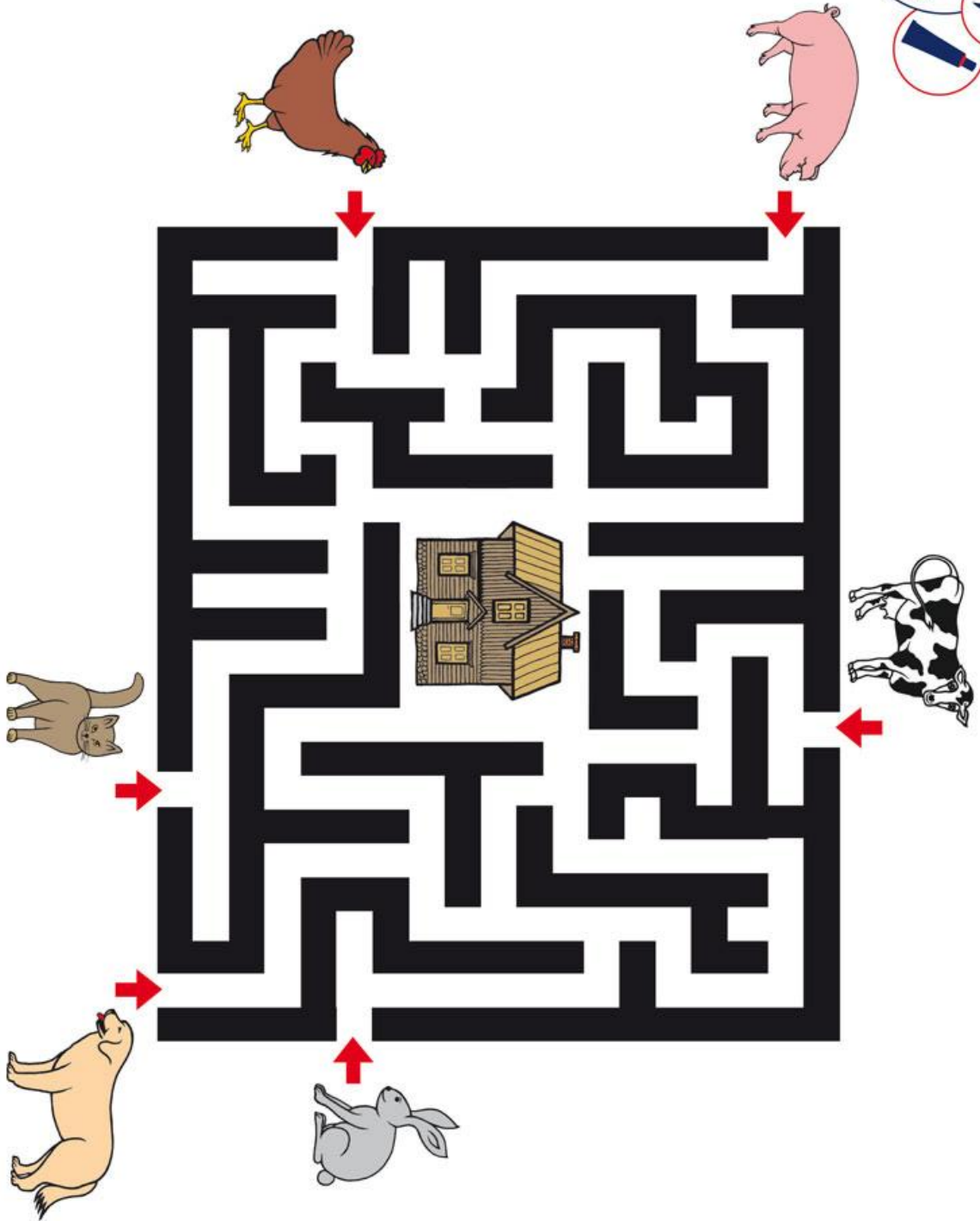
Patataj, patataj, (dziecko uderza rytmicznie kolejnymi palcami  
pojedziemy w cudny kraj. o podłogę)

Na koniku, na bujanym (wachlarzyki palcami obu dłoni jednocześnie)

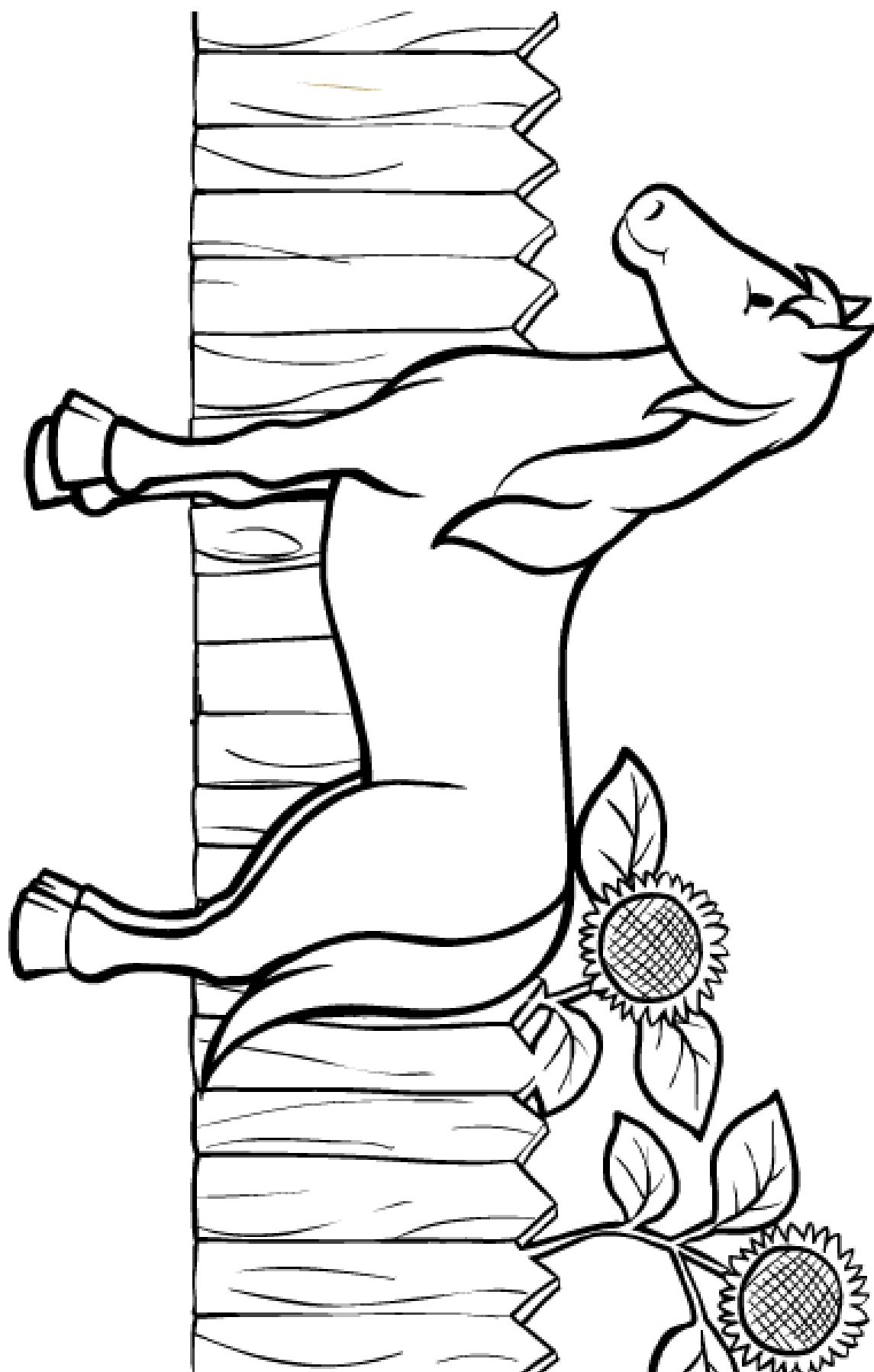
Na siodełku wybijanym. (uderza otwartymi dłońmi o podłogę)

Patataj, patataj, patataj. (klaszcze w dłonie).

## 3. „Zaprowadź zwierzęta na farmę” – czy potrafisz poprowadzić zwierzęta na farmę tak, aby ołówkiem nie dotknąć żadnej ze ścian?



4. Kolorowanka ©



**Źródło:**

<https://www.buliba.pl/drukowanki/kolorowanki/zwierzeta-na-wsi-kon.html>

<https://petitsfrancais.com/pl/materialy-dydaktyczne/>

Klaudyna Wawrzyczek  
puchatki.mp7@gmail.com